



Kościół powinien iść nie tylko tam, gdzie są katolicy. Należy kierować się w takie miejsca, gdzie nie ma katolików właśnie po to, by odkrywać perspektywy na przyszłość – mówi były podsekretarz Papieskiej Rady ds. Dialogu Religijnego. W kontekście papieskiej podróży do Zjednoczonych Emiratów Arabskich wskazuje, że w jej sercu znajduje się dialog z islamem.

Abp Felix Anthony Machado stwierdza, że Papież Franciszek „pragnie zachęcić katolików na całym świecie, aby podejmowali w praktyce nauczanie Kościoła dotyczące dialogu z muzułmanami”. Ordynariusz indyjskiej diecezji Vasai odniósł się m.in. do planowanego spotkania Papieża ze Światową Muzułmańską Radą Starszych. „To jest grupa, która przygotowała papieską wizytę. Chcieliby oni, aby liderzy wszystkich religii wspólnie pomyśleli w jaki sposób zaprowadzić pokój pomiędzy nimi w skali światowej” – powiedział hierarcha.

“ Inicjatywa wyszła ze strony sunnickiej, której liderem jest Wielki Imam meczetu Al-Azhar w Kairze. Szuka on wsparcia Franciszka, który osobiście jest bardzo zaangażowany w

budowanie pokoju – podkreśla abp Machado. Odnosi się on również do głosów krytycznych wobec Ojca Świętego, które uważają za niepotrzebną wizytę w kraju, gdzie nie ma rodzimej ludności katolickiej. „Kościół nie może się skupiać na sobie, ale musi patrzeć na zewnątrz” – stwierdza indyjski arcybiskup. Choć prozelityzm w Emiratach jest zakazany, chrześcijanie stanowią ok. 14 proc. populacji i mają do dyspozycji co najmniej 31 kościołów. Podobnie jak członkowie innych religii, nie mogą manifestować swojej wiary publicznie. Nie są jednak prześladowani przez władze, jeżeli kult sprawowany jest w prywatnych zabudowaniach. „Kościół nie może czekać, aż prawa człowieka zostaną powszechnie zaakceptowane. Musi działać w sytuacjach w jakich się znajduje, a szczególnie w krajach Zatoki Perskiej nie może czekać na optymalne warunki” – powiedział abp Machado. ”

źródło:



Radio Watykańskie

głos Papieża i Kościoła w dialogu ze światem
